

# „Polskie Fiaty” zdały egzamin w Rajdzie Dolnośląskim

## Od specjalnego wystawnika

Próba zręczności na placu przed hotelem „Monopol” we Wrocławiu, obserwowana przez liczne rzesze miłośników sportu samochodowego zakończył się w sobotę po południu XV jubileuszowy Rajd Dolnośląski, stanowiący kolejną eliminację mistrzostw Polski kierowców. Na mecie rajdu zameldowała się w komplecie cała czołówka polskich zawodników z Sobiesławem Zasada, Adamem Smorawińskim, Marianem Bieniem i Jerzym Bachtinem. Spośród sześciu „Polskich Fiatów” dostarczonych zawodnikom na podstawie umowy między PZMot. a Fabryką Samochodów Osobowych na Zeraniu na mecie zameldowało się pięć ekip.

Trasa rajdu długości 1100 km prowadziła urozmaiconymi drogami Dolnego Śląska. Podczas jej przebiegu kierowcy pokonali 12 odcinków specjalnych, dwie próby górskie oraz próbę zręczności. Impreza sprawiła jednak wielu kierowcom poważne trudności. Wiele ekip nie ukończyło rajdu bądź z powodu wypadnięcia z trasy, bądź też z powodu kłopotów technicznych. Tylko mała grupa kierowców zameldowała się na mecie bez spóźnień. Najmniejszy defekt na trasie, konieczność naprawy powodowała niemiłe szczeniście się w limicie czasu przewidzianym przez organizatorów.

Piękna pogoda przyciągnęła na trasę rajdu wielu miłośników sportu samochodowego. Niestety, organizatorzy w wielu wypadkach nie potrafili odpowiednio zabezpieczyć odcinków specjalnych, wskutek czego kierowcy wielokrotnie musieli ostro hamować napotkawszy przeszkody w postaci samochodów, czy traktorów beztrąsko poruszających się na trasie zamkniętych prób. Odcinki specjalne, bardzo urozmaicone, o najróżniejszych rodzajach nawierzchni sta-

nowiły doskonały sprawdzian zarówno dla kierowców, jak i dla samochodów.

Wśród kierowców, którzy wystartowali na trasę rajdu, ładną jazdą na odcinkach specjalnych, obok doświadczonych zawodników jak Zasada, Smorawiński, czy Bachtin zaimponowali młodzi kierowcy — Andrzej Wojciechowski z Wrocławia (Renault Gordia), Aleksander Oczkowski (Automobilklub Śląski) i Andrzej Jaroszewicz (Automobilklub Warmińsko-Mazurski), jadący na „Polskich Fiatach”. Pochlebnyymi uwagami ze strony zawodników spotkały się „Polskie Fiaty”, na których jechała prawie połowa kierowców. Obok „normalnych” serwyjnych samochodów w rajdzie pojawiły się także „Fiaty” przygotowywane bądź to przez fabrykę, bądź przez samych zawodników.

Rajd Dolnośląski, którego trasami przebiegać będzie częściowo tegoroczny Rajd Polski, stanowił dla wielu kierowców znakomity ostry trening przed najpoważniejszą polską imprezą rajdową.

A oto wyniki rajdu: klasa I — Trzaskowski (Warszawa) na Trabancie; klasa II — Jaroszewski (Kraków) na Zastawie; klasa III — Mandra (Katowice) na Warthurgu 353; klasa IV — M. Varrisella (Warszawa) Polski Fiat 1300; klasa V — Zasada (Kraków) na Polskim Fiatcie 1500; klasa VI — Smorawiński (Poznań) na BMW 1002 TI.

W klasyfikacji generalnej zajęli I miejsce Ewa i Sobiesław Zasadowie.

JAN ZDZARSKI